

P A W E Ł Z A J Ą C O M I

KOŚCIÓŁ KATOLICKI ZA KOŁEM POLARNYM

Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej
w centralnej Arktyce kanadyjskiej
1912-2012

Wydawnictwo WAM
Kraków 2012

Zamiast wstępu

1912

24 lipca

- statek *Nascopie* podnosi kotwicę, wreszcie wypływamy [z Montrealu]! Deo Gratias. Dobra pogoda aż do Quebecu. Dalej, aż do Pointe au Père, gęsta mgła. Zostajemy tam cały dzień 26 lipca. Wreszcie 27 przejażdżnia się i wyruszamy ponownie.

28 lipca

- odprawiamy nasze Msze św. na pokładzie.

30 lipca

- docieramy do strefy gór lodowych i mgły.

31 lipca

- dryfujemy, nie możemy zarzucić kotwicy ani płynąć do przodu z powodu lodu i mgły.

(...)

25 sierpnia

- docieramy do Churchill. W tamtejszym posterunku policji oficer Demers zastępuje oficera Starnes'a. On także jest katolikiem i zaprasza nas do zejścia na ląd, co czynimy. Przez dwa dni burza nie pozwala nam powrócić na *Nascopie*. Msza św. i Komunia św. u M. Demersa.

31 sierpnia

- wyruszamy z Churchill w kierunku Chesterfield Inlet, dokąd docieramy 3 września, w święto Matki Bożej Dobrego Pasterza. Na pokład wchodzi wielu Eskimosów, są dobrze ubrani, po europejsku. Sprawiają wrażenie, że nic ich nie dziwi, nawet nasze przybycie. *Nascopie* odpływa 5 września. My zajmujemy się naszymi towarami, które trzeba zaciągnąć na miejsce, które sobie wybraliśmy.

Od 7 do 21 września

- 9 początek budowy domu (...) 21 ukończone prace zewnętrzne przy domu.

22 września

- niedziela. Uroczysta Msza św. Pierwsza, jaką widzą Eskimosi¹.

¹ Fragmenty *Codex historicus* misji Chesterfield Inlet [*Maison Notre-Dame de la Délivrande*]. Archives Deschâtelets Ottawa (ADO), Registre nr 1.

Powyższy fragment kroniki (*Codex historicus*) misji w Chesterfield Inlet jest najlepszym wprowadzeniem do dalszej opowieści o historii pewnej wyjątkowej diecezji, której granice rozciągają się od Zatoki Hudsona po biegun północny. 3 września 1912 r. na łód w sercu kanadyjskiej Arktyki zeszli dwaj Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej, o. Arsène Turquetil i o. Armand Le Blanc, którym powierzono zadanie zbudowania pierwszej stałej misji w pobliżu koła polarnego. Przypłynęli z Montrealu na statku należącym do handlowej Kompanii Zatoki Hudsona. Mieli rozpocząć ewangelizację Eskimosów – Inuitów, ludzi zamieszkujących „krańce ziemi”.

Nazwa „Eskimosi” będzie w poniższym tekście używana tylko w cytatach z tekstów źródłowych, w których występuje. Współcześnie używa się rodzimych nazw Inuici (w liczbie mnogiej) i Inuk (w liczbie pojedynczej).

Każde wydarzenie ma swoją genezę. Pomysł budowania Kościoła na dalekiej Północy także nie zrodził się z dnia na dzień. Niniejsza książka ma na celu roztoczenie szerokiej panoramy dziejów misji i duszpasterstwa, prowadzonego w szczególnie trudnych warunkach klimatycznych, w roku liturgicznym wpisanym między noc i dzień polarny. Sięgniemy aż „do Adama i Ewy” – w pierwszym rozdziale przypomniane zostaną nawet średniowieczne początki krzewienia Ewangelii wśród Inuitów. Kolejne rozdziały przybliżą drogę, która zaprowadziła Misjonarzy Oblatów nad Zatokę Hudsona i za koło podbiegunowe, a także ich trwającą po dziś dzień arktyczną służbę powstałym tam katolickim wspólnotom. Niektóre z poniższych tekstów zostały w pierwotnej wersji opublikowane z pełniejszą dokumentacją, którą przy obecnym wydaniu ograniczono do minimum. Obecnie zostały one uzupełnione o niepublikowane wcześniej rozdziały poświęcone misjom oblatów w centralnej Arktyce kanadyjskiej w latach 1942-2012 oraz wybrane teksty źródłowe. Ponieważ zainteresowanie Arktyką

w Polsce jest dość duże, zachowano w tekście przypisy i komentarze uzupełniające. Jednocześnie celem autora było zaprezentowanie opowieści o niezwykłych misjach i niezwykłym Kościele, której lektura nie będzie wymagała nieustannego zaglądania do dokumentacji. Jeśli skutek osiągnięto, książkę tę można będzie czytać zarówno „do poduszki”, jak i przy biurku z notatkami, słownikami i całym historycznym arsenałem naukowym. Trzeba zaznaczyć, iż praca ta nie rości sobie pretensji do wyczerpującego ujęcia historii misji nad Zatoką Hudsona i pełnego opisu losów każdego z misjonarzy – to wymagałoby znacznie obszerniejszego studium. Chodziło głównie o ukazanie zaangażowania oblatów w budowanie struktury Kościoła, dlatego niektóre wątki społeczne, kulturowe czy kościelne, związane z arktycznymi misjami, jedynie zasygnalizowano.

Okazją do zaprezentowania niniejszej publikacji jest przypadająca w 2012 r. setna rocznica katolickich misji nad Zatoką Hudsona. Pragnę wyrazić wdzięczność biskupowi diecezji, Reynaldowi Rouleau OMI, a także archiwistom z Ottawy i Rzymu, o. André Dubois OMI i Maciejowi Michalskiemu OMI, za ułatwienie korzystania ze zbiorów archiwalnych w Churchill, Ottawie i Rzymie, co znacznie przyspieszyło pracę nad książką. Podziękowania należą się także oblatom z arktycznych misji – oo. Wiesławowi Krótkiemu, Grzegorzowi Oszustowi, Bogdanowi Osieckiemu i Danielowi Szwarcowi, za nadesłanie niektórych materiałów uzupełniających, a zwłaszcza własnych świadectw dzisiejszej rzeczywistości kościelnej najbardziej polarnej diecezji świata. Zostały one zamieszczone w ostatnim rozdziale książki. Wreszcie wyrazy wdzięczności wobec życzliwych i gościnnych Inuitów, którzy hojnie dzielą się własnym czasem, kulturą i tradycjami, uchylając rąbka arktycznych tajemnic wszystkim, którzy pragną się uczyć i są gotowi wypić z nimi kubek herbaty w domu lub na zamrzniętym



Mapa 1. Zarys granicy regionów arktycznych w Kanadzie. Niezależnie od przebiegu Koła Polarne Arktyka charakteryzuje się podobnymi warunkami klimatycznymi i naturalnymi (np. średnia temperatura lata $+10^{\circ}\text{C}$, brak drzew, tundra).

oceanie, w igloo lub pod drewnianym dachem, po udanym polowaniu lub podczas zwykłej przejażdżki do najbliższego pełnego ryb jeziora. Takie spotkania od 100 lat bywają okazją do dzielenia się wiarą i Ewangelią.